

Sygn. akt **IC 111/17**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 kwietnia 2017 roku

Sąd Okręgowy w Warszawie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: **SSO Alicja Fronczyk**

Protokolant: sekr. sąd. Paulina Bondel

po rozpoznaniu w dniu 07 kwietnia 2017 roku w Warszawie na rozprawie

sprawy z powództwa **K. K.**

przeciwko **(...) S.A. z siedzibą w W.**

o **ochronę praw autorskich**

zasądza od pozwanej (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powódki K. K. kwotę 700 zł. (siedemset złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 10 grudnia 2016 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 322 zł. (trzysta dwadzieścia dwa złote) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt IC 111/17

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 6 lutego 2017 r. powódka K. K. wniosła o zasądzenie od pozwanej (...) S. a. z siedzibą w W. na jej rzecz kwoty 700 zł tytułem naruszenia majątkowych praw autorskich i naprawienia wyrządzonej szkody wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 10 grudnia 2016 r. do dnia zapłaty oraz zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu swojego żądania powódka podała, że jest blogerem kulinarnym i prowadzi autorską witrynę [http://www.\(...\).pl/](http://www.(...).pl/), gdzie publikuje wybrane zdjęcia obrazujące przygotowane potrawy i wypieki. Swoje zdjęcia publikuje również na administrowanych przez siebie profilach portali F. i I.. Powódka specjalizuje się w zdjęciach kulinarnych. Powódka wskazała, że jest autorką fotografii przedstawiającej potrawę przygotowaną przez powódkę, która została bezprawnie użyta i rozpowszechniona przez pozwaną na stronie internetowej – (...) .pl – domenie internetowej, której abonentem jest pozwana, a która stanowi wirtualny poradnik dotyczący zdrowego odżywiania oraz ćwiczeń odchudzających, a także ustalania planów treningowych. Dodatkowo zdjęcie zostało rozpowszechnione bez oznaczenia autorstwa powódki, a także bez jej zgody. Powódka powołała się na domniemanie swojego autorstwa i wskazała, że jako twórca zdjęcia jest jedynym podmiotem uprawnionym do korzystania z niego oraz czerpania wynagrodzenia z tego tytułu. Powódka podniosła, że podstawą prawną roszczeń z tytułu naruszenia majątkowych praw autorskich stanowi art. 79 ust. 1 pkt 3b ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, tj. powódka domaga się dwukrotności „stosownego wynagrodzenia”, które byłoby należne, gdyby miała ona wyrazić zgodę na wykorzystanie fotografii, tj. kwoty 700 zł. Powódka wskazała, że kwota ta stanowi tylko część z przysługujących jej względem pozwanego roszczeń oraz podniosła, iż pozew nie obejmuje roszczenia związanego z naruszeniem autorskich praw osobistych, które miało miejsce w związku z anonimowym rozpowszechnianiem utworu.

Powódka wskazała, że choć dochodzenie dwukrotności wynagrodzenia nie wymaga wykazania zawinienia pozwanego (zgodnie z wyrokiem SA w Krakowie z dnia 17 grudnia 2015, I ACa 1251/15), to naruszenie, jakiego dopuściła się strona

pozwana było zawinione (wina nieumyślna w postaci niedbałości). Pozwany jako profesjonalny podmiot, czerpiący korzyści z eksploatacji zdjęcia, nie dołożył należytej staranności przy weryfikacji jego pochodzenia oraz prawnego statusu, której należałoby w takich przypadkach oczekiwać.

Uzasadniając wysokość stosownego wynagrodzenia za naruszenie praw majątkowych powódka podniosła, iż proponowane przez nią stawki są niższe w stosunku do minimalnych wynagrodzeń, o których mowa w Tabeli Wynagrodzeń obejmujących stawki minimalnych honorariów autorskich za wykorzystanie fotografii, zatwierdzonej 26 lipca 2001 roku przez Komisję Prawa Autorskiego powołaną przez Ministra Kultury i Sztuki w myśl ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych (art. 108 ust 3).

W odpowiedzi na pozew z dnia 17 marca 2017 r. pozwana (...) S.A. z siedzibą w W., wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego (k. 28).

W uzasadnieniu swojego stanowiska procesowego pozwana podała, że K. K. nie wykazała naruszenia praw powódki do fotografii, tj. powódka nie wykazała swego autorstwa spornego zdjęcia, tj. na zdjęciu nie zostało zamieszczone oznaczenie w postaci nazwiska autora, wobec czego domaganie się przez nią zapłaty jakiegokolwiek wynagrodzenia z tytułu w przypadku zaniedbania przez nią obowiązku właściwego oznaczenia utworu, należy uznać za nadużycie przysługującego jej prawa podmiotowego. Nadto pozwana zaprzeczyła, że załączone przez powódkę do pozwu zdjęcie było kiedykolwiek opublikowane przez pozwaną. Pozwana wskazała, że jedynym dowodem przedstawionym przez powódkę do pozwu stanowi niewyraźny i nieczytelny printscreen strony internetowej. Strona pozwana zarzuciła również, że zdjęcie, za użycie którego powódka domaga się wynagrodzenia, nie stanowi utworu w rozumieniu prawa autorskiego wskazując, że w sieci Internet można znaleźć szereg zdjęć podobnych do spornego zdjęcia. Dodatkowo strona pozwana wskazała, że wyliczenie roszczeń przysługujących powódce jest niewykazane w zakresie prawa do odszkodowania z tytułu rzekomego naruszenia praw majątkowych do zdjęcia, jak również zarzuciła nieprawidłowe wyliczenie należności ubocznej negując popadnięcie w opóźnienie w terminie wskazanym w wezwaniu do zapłaty. Pozwana wskazała, że w tym terminie nie mogła ustalić choćby autorstwa powódki przedmiotowej fotografii.

Pismem z dnia 3 kwietnia 2017 r. powódka wskazała, że nie ma podstaw, aby odmówić mocy dowodowej przedstawionemu przez nią zrzutowi ekranu, bowiem stanowi on inny środek dowodowy. Ponadto podała, że wbrew twierdzeniom pozwanej - zachodzą przesłanki do zastosowania domniemania autorstwa powódki, jako że zdjęcie zostało umieszczone na stronie internetowej prowadzonej przez powódkę, a także z tego względu, że powódka dysponuje plikiem (...) wykazującym ponad wszelką wątpliwość autorstwo powódki.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Powódka K. K. jest blogerem kulinarnym i prowadzi autorską witrynę [http://www.\(...\).pl/](http://www.(...).pl/), gdzie publikuje wybrane zdjęcia obrazujące przygotowane potrawy i wypieki. Swoje zdjęcia publikuje również na administrowanych przez siebie profilach portali: F. oraz I.. Powódka specjalizuje się w zdjęciach kulinarnych, zwracając szczególną uwagę na grę kolorów i przeprowadzanie specjalistycznej obróbki graficznej, celem uzyskania m.in. apetycznego wyglądu, wrażenia świeżości dań oraz estetyki ich podania. Powódka wykonała zdjęcie potrawy z fileta kurczaka i zamieściła je na swojej stronie internetowej (**dowód:** wydruk ze strony internetowej [http://\(...\).pl/](http://(...).pl/) k. 50, wydruk ze strony internetowej [http://www.\(...\).pl/kontakt.html](http://www.(...).pl/kontakt.html), k. 70, zrzut ekranu wykonany podczas wyświetlania pliku (...) zdjęcia; k. 69).

Pozwana (...) S.A. z siedzibą w W. jest abonentem domeny internetowej (...).pl, stanowiącej wirtualny poradnik dotyczący zdrowego odżywiania oraz ćwiczeń odchudzających, a także ustalania planów treningowych (niesporne). Pozwana zamieściła na prowadzonej przez siebie stronie internetowej myfitness.pl zdjęcie autorstwa powódki bez opatrzenia go podpisem powódki nie płacąc wynagrodzenia (**dowód:** wydruk z systemu whois (...), k. 12, wydruk z witryny strony internetowej myfitness.pl, k. 14).

Pismem z dnia 1 grudnia 2016 r., doręczonym pozwanej w dniu 2 grudnia 2016 r. powódka wezwała stronę pozwaną do zapłaty kwoty 1 500 zł tytułem naprawienia wyrządzonej szkody poprzez zapłatę dwukrotności wynagrodzenia

w terminie 7 dni na wskazany rachunek bankowy (**dowód:** wezwanie do zapłaty z dnia 1 grudnia 2016 r. wraz z potwierdzeniem odbioru, k. 13, 15).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych dowodów uznając ich moc dowodową oraz przydając im walor wiarygodności.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo jest zasadne i zasługuje na uwzględnienie w całości.

Podstawę prawną roszczenia stanowią przepisy ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (tekst jedn. Dz. U. z 2017 roku, poz. 880, dalej „prawo autorskie”) regulujące ochronę osobistych oraz majątkowych praw autorskich.

Zgodnie z art. 79 ust. 1 pkt 3b prawa autorskiego uprawniony, którego autorskie prawa majątkowe zostały naruszone, może żądać od osoby, która naruszyła te prawa naprawienia wyrządzonej szkody na zasadach ogólnych bądź też poprzez zapłatę sumy pieniężnej w wysokości odpowiadającej dwukrotności, a w przypadku gdy naruszenie jest zawinione, trzykrotności stosownego wynagrodzenia, które w chwili jego dochodzenia byłoby należne tytułem udzielenia przez uprawnionego zgody na korzystanie z utworu. Należy mieć jednak na uwadze, że na podstawie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 23 czerwca 2015 r. (sygn. akt SK 32/14) art. 79 prawa autorskiego w zakresie, w jakim uprawniony może żądać naprawienia wyrządzonej szkody poprzez zapłatę sumy pieniężnej w wysokości odpowiadającej – w przypadku gdy naruszenie jest zawinione – trzykrotności stosownego wynagrodzenia został uznany za niezgodny z Konstytucją.

Przechodząc do merytorycznej oceny twierdzeń oraz zarzutów podnoszonych przez strony postępowania wskazać należy, że z zaferowanych przez obydwie strony dowodów wynika, że wykorzystana przez stronę pozwaną fotografia stanowi dzieło powódki. To pozwana w sporze przedstawiła dowód na to, że sporne zdjęcie zostało zamieszczone przez powódkę na stronie internetowej <http://magielkuchenny.pl/> prowadzonej przez K. K. (k. 50). Oznacza to, zdaniem Sądu, że nawet pozwana w istocie nie ma wątpliwości co do autorstwa fotografii, skoro do tego pisma procesowego dołączyła dowód w postaci wydruku z właściwej strony internetowej, tej, którą prowadzi powódka. Według Sądu autorstwo dzieła może zostać wykazane również w taki sposób, jak w niniejszej sprawie, tzn. poprzez jego zamieszczenie na prowadzonej przez siebie stronie internetowej, jeśli nie ma co do tego wątpliwości. Mimo kwestionowania autorstwa utworu przez pozwaną Sąd uznał, że zastrzeżenia te nie mają wystarczającego usprawiedliwienia, ponieważ gdyby autorem tego zdjęcia nie była powódka, a pozwana miałaby do niego prawo, bez wątplenia zaferowałaby taki dowód w sporze. Nie przedstawiając takiego dowodu Sąd uznał, że dowód autorstwa został przeprowadzony z korzyścią dla K. K.. Należy wskazać, że zgodnie z art. 8 ust. 2 prawa autorskiego domniemywa się, że twórcą jest osoba, której nazwisko w tym charakterze uwidoczniło na egzemplarzach utworu lub której autorstwo podano do publicznej wiadomości w jakikolwiek inny sposób w związku z rozpowszechnianiem utworu. Dodatkowo, zgodnie z art. 1 ust. 4 cytowanej ustawy ochrona, której przedmiotem jest prawo autorskie, przysługuje twórcy niezależnie od spełnienia jakichkolwiek formalności. W ustalonym przez Sąd stanie faktycznym powódka w wystarczający sposób wykazała, że jest twórcą zdjęcia. W ocenie Sądu ustalenie autorstwa spornego zdjęcia było możliwe, ponieważ strona internetowa [http://\(...\).pl/](http://(...).pl/) prowadzona przez powódkę to autorski blog kulinarny, na którym powódka umieszcza fotografie przyrządzonych przez siebie potraw wraz z przepisami. Na stronie internetowej widnieje oddzielna zakładka pozwalająca na kontakt z autorką bloga (k. 70).

Dodatkowo, zgodnie z wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 4 lutego 2016 r. (sygn. I ACa 1107/15 nie publ.) „twórca ma wyłączną kompetencję do decydowania, czy i w jaki sposób ma zostać oznaczone autorstwo jego utworu. Twórca ma również prawo do decydowania, czy utwór ma być rozpowszechniony z podaniem jego prawdziwego imienia i nazwiska, pod pseudonimem lub kryptonimem czy też anonimowo. (...) Zawinionego działania pozwanej nie wyłącza „znalezienie” fotografii w Internecie. Strona pozwana powinna podjąć działania w celu ustalenia autora dzieła. Podkreślenia wymaga, że odpowiedzialność z tytułu naruszenia autorskich dóbr osobistych jest odpowiedzialnością obiektywną, niezależną od winy i dobrej lub złej wiary osoby, która się naruszenia dopuściła. (...). Podnieść należy i

to, że dla prawnoprawno-autorskiej ochrony utworu nie ma znaczenia, w jaki sposób dokonujący naruszenia wszedł w jego posiadanie (...) dla roszczeń prawnoprawno-autorskich nieistotna jest okoliczność, że utwór krążył po Internecie, a powód nie przeciwdziałał takiej powszechnej i publicznej eksploatacji swojego dzieła, albowiem dokonanie naruszeń przez inne podmioty nie może stanowić wystarczającego usprawiedliwienia dla naruszeń dokonanych przez pozwanego.”

W związku z powyższym nie można przyznać racji twierdzeniom pozwanego o tym, że powódka nie dochowała należytej staranności poprzez umieszczenie spornego zdjęcia w Internecie bez oznaczenia go swoim imieniem i nazwiskiem lub też pseudonimem, wobec czego ostateczna jednoznaczna identyfikacja jej autorstwa nie była możliwa i dlatego też strona pozwana nie dopuściła się naruszenia jej majątkowych praw autorskich. Należy podkreślić, że to na stronie pozwanej ciąży obowiązek dochowania staranności w uzyskaniu informacji o autorstwie zdjęcia, które rozpowszechnia. Zarzut nadużycia prawa przez powódkę jest więc chybiony.

W dalszej kolejności pozwana negowała przypisanie zdjęciu miana utworu w rozumieniu art. 1 prawa autorskiego.

Analizując ten zarzut Sąd uznał, że sporne zdjęcie ma charakter utworu podlegającego ochronie prawa autorskiego. Zgodnie z art. 1 ust. 1 prawa autorskiego, przedmiotem prawa autorskiego jest każdy przejaw działalności twórczej o indywidualnym charakterze, ustalony w jakiejkolwiek postaci, niezależnie od wartości, przeznaczenia i sposobu wyrażenia (utwór). W szczególności przedmiotem prawa autorskiego są utwory fotograficzne (art. 1 ust. 2 pkt 3 prawa autorskiego). Twórcy każdego utworu, w tym również fotograficznego, przysługują autorskie prawa osobiste, chroniące nieograniczoną w czasie i niepodlegającą zrzeczeniu się lub zbyciu więź twórcy z utworem, a w szczególności prawo do autorstwa utworu, oznaczenia utworu swoim nazwiskiem lub pseudonimem albo do udostępniania go anonimowo, a także do nadzoru nad sposobem korzystania z niego (art. 16 prawa autorskiego). Jeżeli ustawa nie stanowi inaczej, twórcy przysługuje wyłączne prawo do korzystania z utworu i rozporządzania nim na wszystkich polach eksploatacji oraz do wynagrodzenia za korzystanie z utworu (art. 17 prawa autorskiego).

Biorąc powyższe pod uwagę, nie można przychylić się do twierdzeń strony pozwanej, że sporna fotografia nie stanowi utworu w rozumieniu prawa autorskiego, a tym samym powódce nie przysługują autorskie prawa osobiste. Zdjęcie przedstawia propozycję sposobu przyrządzenia i podania potrawy w postaci fileta z kurczaka z warzywami. Autorka w procesie tworzenia fotografii dokonała czynności, które nadały kompozycji niepowtarzalny efekt, tj. w wybrany przez siebie sposób ułożyła składniki potrawy na talerzu, wybrała kąt wykonania ujęcia, ustaliła głębię, ostrość i perspektywę fotografii, świadomie wybrała koncepcję obrazu (główny składnik potrawy, tj. filet z kurczaka został wyostrojony i przedstawiony na pierwszym planie), a także świadomie ustawiła pozostałe rekwizyty (widelec). Dodatkowo, wbrew twierdzeniom strony pozwanej, zdjęcie to nie jest podobne do szeregu innych fotografii, które można znaleźć w wyszukiwarce G. Grafika i które zaprezentowała w sporze pozwana na (kartach 51-56). Przeciwnie, analiza tych fotografii pozwala bez wątpliwości ocenić, że fotografia powódki jest inna niż każde ze zdjęć przedstawionych przez pozwaną; jest niepowtarzalna. Załączone zdjęcia przedstawiają w inny sposób potrawę – inny jest sposób ułożenia mięsa, zastosowano inną perspektywę, a także inna jest ostrość poszczególnych elementów znajdujących się na fotografiach. Nie można znaleźć fotografii, która by w podobny sposób przedstawiała potrawę, jak to zostało przedstawione na spornym zdjęciu. Tym samym nie można zgodzić się z twierdzeniami strony pozwanej, że sporne zdjęcie nie posiada określonego charakteru świadczącego o jego indywidualnym charakterze, ponieważ koncepcja i wykonanie zdjęcia jest powszechne.

Dodatkowo strona pozwana zarzucała, iż kwestię wykorzystania grafiki należy badać przez pryzmat prawa cytatu, którego treść reguluje art. 29 prawa autorskiego. Zgodnie ze wspomnianym przepisem, wolno przytaczać w utworach stanowiących samodzielną całość urywki rozpowszechnionych utworów oraz rozpowszechnione utwory plastyczne, utwory fotograficzne lub drobne utwory w całości, w zakresie uzasadnionym celami cytatu, takimi jak wyjaśnianie, polemika, analiza krytyczna lub naukowa, nauczanie lub prawami gatunku twórczości. Jednakże należy zauważyć, że zgodnie z art. 34 prawa autorskiego, korzystanie z utworu w granicach dozwolonego użytku jest możliwe pod warunkiem wymienienia z imienia i nazwiska twórcy oraz źródła, a podanie twórcy i źródła powinno uwzględniać istniejące możliwości. Wskazać należy, że strona pozwana nie zamieściła pod spornym zdjęciem oznaczenia, z jakiego

źródła zostało ono pobrane, ani kto jest jego autorem, stąd też powoływanie się na prawo cytatu w niniejszej sprawie jest zdaniem Sądu niezasadne.

Pozwana spółka w sporze negowała wykorzystanie fotografii autorstwa powódki.

I ten zarzut Sąd uznał za chybiony, ponieważ sporne zdjęcie zostało uwidocznione pod domeną myfitness.pl (k. 14), której właścicielem jest strona pozwana (k. 12). Świadczą o tym wydruki ze zrzutu ekranu przedstawione przez powódkę. Pozwana twierdziła, że dokument ten nie ma żadnej mocy dowodowej, i aby móc stanowić wartościowy dowód- zrzut z ekranu winien zostać poświadczony za zgodność przez notariusza.

W ocenie Sądu nie ma podstaw prawnych w kodeksie postępowania cywilnego do twierdzenia, że aby móc stanowić dowód w postępowaniu cywilnym - wydruk zrzutu ze strony internetowej musi zostać poświadczony notarialnie. Wydruk ze strony internetowej ma walor innego środka dowodowego w rozumieniu art. 308 k.p.c., wobec czego może stanowić dowód w niniejszym postępowaniu. Sąd nie znalazł podstaw, by zanegować wartość dowodową zrzutu z ekranu przedstawionego przez stronę powodową. Jak już wyżej wskazano, przydał temu dowodowi walor wiarygodności.

Biorąc pod uwagę wszystkie wskazane okoliczności i przytoczone rozważania prawne Sąd uznał, że strona pozwana ponosi względem powódki K. K. odpowiedzialność cywilną za naruszenie jej autorskich praw majątkowych w postaci wyłącznego prawa do korzystania z utworu i rozporządzania nim na wszystkich polach eksploatacji oraz do wynagrodzenia za korzystanie z niego, a na podstawie przytoczonego wyżej przepisu art. 79 ust. 1 pkt 3b powódce przysługuje względem pozwanej roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej w wysokości dwukrotności stosownego wynagrodzenia, które w chwili jego dochodzenia byłoby należne tytułem udzielenia przez uprawnionego zgody na korzystanie z utworu. Pozwana publikując utwór K. K. nie dochowała należytej staranności w swej działalności poprzez to, że nie ujawniła autorstwa powódki i nie uzyskała jej zgody na rozpowszechnianie utworu na swej stronie internetowej. Nie uczyniła nic, aby taką zgodę uzyskać i nie zapłaciła stosownego wynagrodzenia. Jej wina jest dla Sądu oczywista.

Powódka dokonała wyboru tego roszczenia z katalogu roszczeń opisanych w art. 79 i wybór ten jest prawnie dopuszczalny, skoro wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 23 czerwca 2015 r. dotyczył tylko roszczenia o zapłatę trzykrotności wynagrodzenia.

Oceniając wysokość przysługującego powódce roszczenia pieniężnego, która w sporze była również kwestionowana przez stronę pozwaną, Sąd wziął pod uwagę następujące kwestie.

Powódka w pozwie wskazała, że wysokość należnego jej wynagrodzenia odnosiła do stawek wynikających z Tabeli wynagrodzeń zatwierdzonych przez Komisję Prawa Autorskiego jako minimalnych honorariów autorskich.

Strona pozwana wskazywała, że nie ma podstaw do stosowania tych stawek z uwagi na to, że tabele dotyczą profesjonalnych fotografów, do których powódka nie należy. Z drugiej strony pozwana przedstawiła ogłoszenia internetowe obrazujące wysokość wynagrodzeń za wykonanie i udzielenie prawa do rozpowszechniania fotografii kulinarnych, z których wynika, że oscylują one w granicach od kilkudziesięciu do kilkuset złotych.

Wysokość zgłoszonego przez powódkę roszczenia jest niższa od tej wartości i wynosi łącznie – jako dwukrotność stawki 700 zł, stąd też zdaniem Sądu kwota ta nie przekracza rynkowej wysokości wynagrodzenia, które powinno być wzięte pod uwagę w ramach ustalania należnej powódce sumy pieniężnej. W konsekwencji wnioskowana przez powódkę suma pieniężna za naruszenie jej autorskich dóbr majątkowych jest jej należna we wnioskowanej wysokości. Należy bowiem podkreślić, że mieści się ona w granicach prezentowanych w sporze przez obydwie jego strony, co też uzasadniało oddalenie wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego specjalisty na okoliczność ustalenia wysokości należnego wynagrodzenia.

Z tych względów orzeczono jak w sentencji.

Należne powódce odsetki ustawowe za opóźnienie zasądzone zostały zgodnie z żądaniem, od dnia 10 grudnia 2016 r. do dnia zapłaty, gdyż strona pozwana została wezwana przez powódkę do spełnienia świadczenia w terminie 7 - dniowym liczonym od momentu wezwania do zapłaty (art. 455 w zw. z art. 481 k.c.). pozwana otrzymała wezwanie w dniu 02 grudnia 2016 roku, więc nie płacąc wynagrodzenia popadła w opóźnienie skutkujące obowiązkiem zapłaty odsetek. Nie sposób zgodzić się z pozwaną co do tego, że w chwili wezwania nie było pewne autorstwo powódki, więc pozwana nie miała obowiązku uiszczenia żądanej zapłaty. Zdaniem Sądu zakreślony w wezwaniu termin umożliwił dokonanie sprawdzenia zarówno autorstwa fotografii, jak również wykorzystania go na swej stronie internetowej.

Zgodnie z art. 98 § 1 k.p.c. strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). W okolicznościach niniejszej sprawy powódka wygrała sprawę w całości, wobec czego Sąd uznał, że uzasadnione jest zasądzenie kwoty 322 zł na rzecz powódki tytułem zwrotu kosztów procesu obejmującej opłatę sądową od pozwu i wynagrodzenie fachowego pełnomocnika.